

Dziennik Wystawy Krajowej 1887.

XII.

Przemysł rybny.

Dokończenie.

Z dalszych przyrządów do łowienia, przechowania, wylęgania, pielęgnowania ryb wymienić wypada jeszcze niektóre. Między przyrządami do łowienia znajduje się kilkanaście okazów ości cztero i pięciopiętnych, saki z okolic Suchy, saki nieprzemakalne z rogowymi obreżkami, podsaczki, harpuny znane niemal wszędzie. Nadto są i przyrządy właściwe pewnym okolicom — szczególnie przyrządy zakazane z powodu niebezpieczeństwa zbytniego tępienia młodego narybku, noszą odrębne cechy dla każdej okolicy. — jak tak zwane kłumle używane nad Bugiem, sak obłożony płótnem z nad Dniestru, kłumle łożowe, tudzież trutki, patrony dynamitowe i t. zw. wronie oko częściej w zachodniej Galicyi do połowu ryb w zakazany sposób używane. Dalej należą tu t. zw. wersze z Horodenki i werhownycie (więcierze) łożowe z nad Bugu, więcierze łożowe, tudzież szubrowe na raki, sznury do łowienia węgorzy sześciopłetwe z nad Bugu. Prócz oryginalnych przyrządów do łowienia znajdujemy i modele bardzo starannie wykonane. Do przechowania ryb znajdują się tu różne beczułki, blaszanki, wanienki, koszyki, z których jeden brązowy z przedziałkami jest patentowany. Przy tych przyrządach głównych znajdujemy mnóstwo pomocniczych, jak haczyki do wędek, przepławki, mamiła, puszki na ponętę z siatkowaną wsuwą, gurty do noszenia koszyków, sznury i sznurki krajowe i angielskie, plecione z konopi i z włosienia, pularesy na przybory do łowienia etc. etc. Na zanotowanie w tym dziale zasługuje sak rozwieszony na jednej ze ścian głównego pawilonu, pochodzący z Radymna, a noszący godło: „Sieniawa na murach, Radymno na sznurach.“

Przechodzimy do przyrządów wylęgania i pielęgnowania ryb. Jest ich niewiele i możemy zauważyć, że ten dział trochę po macoszemu traktowano. Prócz wzmiankowanej wylęgarni, oraz wylęgarni nowszej konstrukcji wraz z naczyniem na chowanie wylęgu, wylęgarni Michała Girdwojna na łososie i małego akwaryum, nie widzimy nic więcej, a to, co jest, dostatecznego wyobrażenia o rzeczy dać nie może, — chyba ze zbyt długim fachowym objaśnieniem. — Trudno opisywać i rozszerzać się z osobna nad każdą z ryb i rybek, zachowanych w słojach, napełnionych spirytusem, to znowu suszonych, marynowanych — nadmienić jednak wypada, że szczególnie preparata ryb w spirytusie ułożone są w umiejętnym porządku i znajdujemy tu ryby wszystkich rzek i dorzeczy galicyjskich. Zasługują z tych okazów jednakowoż na uwagę jesiort z Wisły, wyrozub i głowacica (Hołowatycia) z Dniestru znajdująca się też w Czeremoszu i karpie, minogi, miętusy czyli mniuchy oraz słonecznica z dorzeczy rzek poprzednich. — Na tem miejscu nie szkodzi wspomnieć i o rakach. Są tu okazy raka rzecznego, oraz raka rozmaitej wielkości w pierwszym roku, dalej okazy ikry zapłodnionej, raka niedawno wylętego. Z okazów tych można nabrać dokładnego pojęcia o rozwoju raka. — W końcu nadmienić wypada o roślinach wodnych, ptakach i zwierzętach wodnych mającym z działem naszym związek bliższy lub dalszy, a których okazy znajdują się na wystawie. Z roślin jest tu sitowie, oczeret, żabieniec, rogoża, jeżogłówka, paproć, moczna, ostrzyca, dziewięciornik czyli przywrot i inne. Z ptaków czapla, mozy, kormoran, kaczkę, a szczególnie mowy i orzeł rybołów zasługują na uwagę. Ze zwierząt wodnych wydra, których kilka wypchanych się znajduje i jedna żywa nieśczęśliwa ich towarzysząca, która prawdziwie pojąć trudno dlaczego jest przedmiotem dzikiej igraszki niejednego z widzów. — Przeszliśmy w tym krótkim przeglądzie okazy naszego działu; wspomnieć jeszcze jednak wypada i podnieść właśnie należy, że i literatura rybbacka, wykazy umiejętność hodowli ryb, tablice z dorzeczy i głównych rzek Galicyi co do ich zarybienia, wykazy wylęgu ryb z pojedynczych prywatnych hodowli nie zostały zapomniane, ale porozmieszczone należy. Niestety tylko 6 książek o rybactwie słabości o literaturze świadczyły, szczególnie w naszym kraju

gdyż część tych książek nosi niemieckie i angielskie tytuły, — położono je widocznie tylko na okaz.

W ogóle wystawa rybactwa czyni wrażenie bardzo korzystne i niejednego z niej dowiedzieć się można. Widać w niej umiejętną rękę, co wszystko na należnym ułożyła miejscu. Postęp rybactwa uwidocznił na wystawie jest ogromny, a Towarzystwo rybackie założone przed 8 laty może z chlubą spoglądać na swoją umiejętną i praktyczną dla kraju dziś już i tem bardziej w bliskiej przyszłości, bardzo pożyteczną działalność. Dobrze służy krajowi, kto jego materialne zasoby powiększy i zużywać nauczy. W ten sposób doczekamy się „rybnych stawów“, rybnych rzek — wzorowego rybnego gospodarstwa.

PAWILON

przemysłu domowego.

(Ciąg dalszy.)

Powiat Pilzno przedstawił się bardzo skromnie. Patrząc na to ubóstwo produkcyjne rzeczoności powiatu, przychodzi mimowolnie na myśl piwo pilzneńskie, na które można było złożyć winę lenistwa ludu okolicznego, gdyby było tam wyrabiane.

Prócz kilku okazów naczyń i koneweczki wartości 90 cent., niema nic więcej.

Powiat Dąbrowa. Wystawa wyrobów przemysłu domowego tego powiatu urządzoną została staraniem p. Witolda Kluczyckiego z Mędrzechowa i przedstawia się wcale pokaźnie.

Tkaniny. Płótna lniane i przedzy z kądzieli, płótna konopne ciemne, (grube i cienkie), płótna konopne surowe, i t. p. są bardzo dobrze wyrabiane. W tym samym dziale są siatki do suszenia sera bardzo praktyczne.

Wyroby koszykarskie. Dział ten jest również obfity i rozmaity. Miara przedmiotów jest oznaczona cyframi, co świadczy o porządku i skrupulatności wystawy. Godne szczególnej uwagi są: koszarki, plecionki sufitowe, koszyki ręczne, koszyki kobiece, zamykane i niezamykane, tudzież opałki.

Wyroby bednarskie są po większej części drobnego rodzaju. Szczególną uwagę zwracają kafele i części składowe pieca kaflowego (osobno ustawione), wyrobu Jana i Jakóba Kurkowskich z Żabna. Cały duży piec kosztuje około 40 złr.

O przemysłności Władysława Boducha z Szczucina świadczy wyrobiona przez niego podkowa na chore kopyto.

Z Podgórze Sanockiego stoi na wystawie 10 par chodaczków. Wystawcą tych chodaczków jest p. Anna hr. Potocka z Rymanowa.

Powiat Krosno reprezentują wyroby p. Goneta, fabrykanta płócien w Korczyni. Są tu przedstawione różne wyroby tkackie, przeważnie lniane. Wartość ogólna tych okazów podana jest na 1118 złr. 10 cent. w. a.

Powiat Gorlice reprezentują dwie czapki i dwie pary rękawic! Widocznie roboty przy dystylarniach nafty zajmują tamtejszy lud. Oby mu tylko było z tem dobrze!

Powiat Nowy Sącz ma wprowadzić niewiele okazów, ale za to rzetelnych. Wyroby są tu rozmaite i stanowią jeden dział. Co godne uwagi, wymieniamy: Czuchy, czarne i siwe gunie, białe, siwe i czarne cholesterne (spodnie) dobrze szyte i mocne. Obrusy lniane przeważnie koloru szarego, serwety lniane stołowe. Płótna, sukna i wełny przedstawione w sztukach i próbkach. — Wystawcą powyższych rzeczy jest p. Antoni Góralczyk z Muszyny.

Galanteryjne wyroby z drzewa Jana Chudzika z Muszyny. Cukiernicza cierniowa naturalna, puszka w kształcie domku na tytoń i cygara, kuferek na rękawiczki, chochle wazowe, chochelki do nabierania płynów aptecznych, rozcinacze do papieru i t. d.

Wszystkie te przedmioty są misternie wyrobione i niedrogie.

Powiat Nowy Targ. Przedmioty z okolic Nowego Targu wystawione zostały staraniem p. Jana Pietraszewicza.

Tkaniny. Rękawice zimowe, „zapiątki“ czyli manszety, rańtuchy (okrycia kobiet), materye ni kanafaski świąteczne i codzienne, tkaniki (ubrania na głowę kobiet), czepce, sukna białe (sąga) derki na konie, dywaniki na podłogę i t. d.

Inne przedmioty. W tym dziale przedmioty budzą szczególne zajęcie różnorodnością wyrobów i tak: spinki do koszul męskich drewniane toczony, pas góralski skórzany, fajka drewniana oryginalnie rzeźbiona, stalowe i drewniane siekierki, pudełka drewniane, obońka na mleko, próbki płócien, serdaki i t. d.

Przedmioty te można nabyć pojedynczo i bardzo tanio.

Powiat Limanowski. Przedmioty zebrane przez p. A. Pacyna z Pilzna. Jest tu kilka okazów wyrobów bednarskich i tkackich.

Powiat Żywiecki. Przedmioty przemysłu domowego zebrane przeważnie w dobrach Sucha i Ślemień przez p. Edwarda Drapelę ze Suchy.

Wyroby garncarskie przeważnie Wincenckiego Hudziaka z Stryszawej. Rozmaitość i jakość tych wyrobów świadczą bardzo dobrze o ich wykonawcy.

Wyroby drewniane mają więcej przedstawicieli, widocznie ta gałąź przemysłu cieszy się w owej okolicy większym powodzeniem. Wskazuje na to wielka rozmaitość wyrobów, bo też i to prawda, że powodzenie zachęca i jest najpewniejszym bodźcem do pracy. Widzimy tu oprócz przedmiotów bardziej rozpowszechnionych jeszcze i takie, których inne powiaty nie znają, albo w małej ilości produkują. Mamy tu na myśli: odcedzarki, oselniczki, kubki toczony, korzenniczki, miseczki toczony, łyżki do śmietany oryginalne szczerki, grabki do lnu, łyżki okrągłe, talerze toczony, a nawet zabawki dla dzieci jako to: wózki parokonne, szkatułki, kołyski na lalki, łożeczka, turkawki, żarna z kołem kamiennym i t. d.

Wyroby stolarskie, bardzo tanie i trwałe ograniczają się jednak na kilku okazach jednego gatunku. Natomiast:

Wyroby bednarskie i sprzęty gospodarcze obfitują w ilość i rozmaitość, zwłaszcza te ostatnie, z których wymieniamy: łopaty, grabie, kosze jałowcowe, konwy, miotły, szufle i t. p.

Wyroby tkackie redukują się do kilku okazów płócien ręcznych nadzwyczaj pięknego i trwałego wyrobu.

Okolica wspomniana posiada jeszcze inny rodzaj wyrobu, którego inne części kraju nie znają, mianowicie: Kazimierz Biela z Herbutowic obrabia kamień posadzkowy. — (płyta 15 etw.)

Powiat Biela. — wyroby koszykarskie Pawła Parcia z Porąbki świadczą o zdolnym rzemieślniku. Są to wyroby piękne i tanie w dodatku, do sprzedania. Stół pleciony, także karła, etażerka, wieszadło, krzesła i koszyki rozmaitego fasonu.

Wyroby myślenickie. Drewniane tace, kieliszki i puszki na jaja, kołowrotki, kądziele, sukna góralskie, kapelusze filcowe, żelazowa sułowickie, hafty z Makowa i Górnej wsi, te ostatnie bardzo oryginalne.

Osobno są wystawione wyroby koszykarskie Franciszka Frączka z Krzywaczki (poczta Mogilany). Wyroby te są bardzo piękne i dość tanie, mogą być rychło rozkupione. Zwłaszcza dla kobiet są to rzeczy bardzo pożądane. Koszyków w rozmaitych formach jest bardzo wiele. Najpiękniejsze są białe (wikłowe) tyrolskie na kwiaty; dalej kufereczki wikłowe, kolorowane, bombonierki i t. d.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DZIAŁ MASZYN.

(Ciąg dalszy).

Dzisiaj stoimy już na tym stopniu rozwoju, że na wzór starych Greków, żądamy i upatrujemy w każdym przedmiocie strony zewnętrznej piękna, któreby rzecz służącą chociażby do powszedniego użytku, w estetycznych przedstawiała nam kształtach. Niestety nie wszyscy na tę błahą napozór stronę zwracają uwagę. Pośród fabrykantów maszyn nie wielu jest takich, którzyby tej potrzebie dla oka uczynili zadosyć. Chwilowo da się ten rażąco brak usprawiedliwić tem, że w biednym naszym kraju niema fabryk, któreby się poświęcać mogły specjalnie jednej gałęzi przemysłu mechanicznego, zmuszonemi więc będąc licznym i różnorodnym żądaniom klientów zadosyćuczynić, niezawsze mogą pp. fabrykanci praktyczną stronę maszyny podnosić i udoskonalać, a cóż dopiero mówić o upiększeniu zewnętrznych kształtów. Tego upiększenia możemy i powinniśmy szukać i żądać obecnie u firm zagranicznych. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy fabrykę Ganz & Comp. z Budapesztu. Specjalnością tej fabryki jest urządzenie młynów, w którym to przemysłowe pierwszorzędne miejsce zajmują „walce Ganz“ licznie reprezentowane na naszej wystawie. Mianowicie: walce do zębrowania (t. j. do rozdrabniania zboża na krupki) Nr. 8 i 11 walce do mielenia zboża Nr. 3 i walce do wymielania zboża Nr. 17. Wszystkie te maszyny są tak pięknie i dokładnie wykonane, że nawet nie specjalnie zwracają pomimo woli na nie uwagę.

Obok nich znajduje się zupełnie nowy a u nas jeszcze nieznan „Nafta-motor“ systemu Markusa wystawiony przez fabrykę Märky, Bromowsky et Schulz z Pragi, którego na wystawę nadesłano dwa okazy: a) o sile jednego konia, służący do wprawiania w ruch dynamoelektrycznej maszyny. Działanie tej maszyny zasadza się na tem, że nafta mająca swój zbiornik w górnej części maszyny dostaje się za pomocą rur do przyrządu szczotkowego, gdzie zostaje rozpylana, wskutek czego zamienia się w gaz, który doprowadzony jest do skrzynki suwakowej. Tam spotyka się on z powietrzem doprowadzonym osobną rurą i eksploduje wskutek iskry elektrycznej. Ta eksplozja wywołuje ruch tłoku naprzód i wstecz.

Fabryka Hoerdego et Comp. z Wiednia (zakład budowy młynów i fabryka maszyn) wystawiła walce do szrotowania t. z. „Fortuna“ o walcach żelaznych i porcelanowych. Oprócz tego wystawiła też firmę maszyny do czyszczenia krupki, dunstu i grys, tak zwanej „Austria“ dwa gatunki: Nr. III i Nr. IV-a, i jeden gatunek „Reformatora“ Nr. II.

Bracia Kohlaupt z Ustronia (Szląsk Austriacki) wystawili urządzenie gorzelniarne, mieszczące: wazelnik na kartofie systemu Henzego z kompletną armaturą bez rur, żelazny kocioł parowy z przegrzewaczem z 8 mm. grubego żelaza systemu Thomasa, żelazną kładź zacierową z flaszkami do chłodzenia i przyrządem do mieszania i aparaty destylacyjny i rektyfikacyjny. Do poruszania tych maszyn służy leżąca machina parowa z sterunkiem o płaskiej zasuwie, z przestawialną podczas ruchu ekspansją, z regulatorem sprężynowym; przy tej maszynie jest pompa zasilająca i kolba samoistnie się rozciągająca z automatycznym przyrządem cylindrowym do smarowania.

Kończąc nasze sprawozdanie należy nam zrobić wzmiankę o sikawkach, które nadzwyczaj licznie są reprezentowane na wystawie. Trudno byłoby nam wymienić wszystkie, które nie różnią się wiele między sobą ani pomyslowością ani wykonaniem. Większą uwagę zwracają na siebie sikawki z fabryki Adolfa Troetzera z Warszawy, który stosując się do potrzeb i wymagań naszego kraju uprościł swoją budowę sikawek w ten sposób, że daje możność każdemu właścicielowi małym kosztem, łatwym sposobem i w jaknajkrótszym czasie, bez pomocy fabryki lub specjalnego rzemieślnika, w danym razie sikawkę rozebrać, tłoki uszczelnić, kłapy lub wentyle wyjąć, oczyścić i w razie potrzeby nowe założyć.

KRONIKA WYSTAWOWA

Wczoraj z powodu niepogody liczba zwiedzających Wystawę doszła zaledwie do 700. Taż niepogoda wpłynęła i na to że premiovanie wystawców grup rolniczo-gospodarskich odbyło się w nielicznym gronie, co na uroczystość aktu musiało ujemny wpływ wywrzeć.

Nagrody.

W grupie 26 przemysłu w zakresie farmacji, balneologii, higieny, leczenia i pielęgnowania chorych, otrzymali nagrody:

Dyplomy honorowe otrzymali: gmina miasta Krakowa za urządzenie sanitarne; wydawnictwo dzieł lekarskich polskich, na ręce założyciela i prezesa, prof. dr. Korczyńskiego.

Dyplomy uznania krakowskiego Towarzystwa lekarskiego otrzymali: C. k. Zarząd zakładu zdrojowo-kąpielowego w Krynicy, za skuteczną pracę nad rozwojem zdrojowiska i urządzenia balneotechniczne. Szpital św. Łazarza. Dyrektor budownictwa miejskiego w Krakowie, p. Niedziałkowski. Fizyk miasta Krakowa, Dr. Buszek. Dyrektor muzeum przemysłowo-technicznego w Krakowie, dr. Baraniecki. Prof. Dr. Obaliński za środki opatrunkowe i zastosowanie ich w szpitalu Sgo Łazarza z wielką korzyścią dla funduszu szpitalnego. Prof. Dr. Adamkiewicz. Inżynier mechanik ze Lwowa, p. Fr. Rychnowski, za przenośny przyrząd desinfekcyjny dla gminy miasta Lwowa, i za klozet własnego pomysłu. Redakcja Wiadomości farmaceutycznych w Warszawie. Dr. Świeżawski w Warszawie, za prace historyczne w dziedzinie higieny, farmacji i balneologii krajowej. Wł. Zontak, kustosz muzeum imienia Wł. hr. Dzieduszyckiego we Lwowie za wzorowy dom higieniczny w Rymanowie.

Medale srebrne państwowe otrzymali: Zakłady zdrojowo-kąpielowe w Iwoniczu, Morszynie, Szezawnicy i Żegiostowie. Fabryka cykoryi p. A. Rozmanita pod Krakowem za surogaty kawy, cykoryi i cykoryową kawę perłową francuską. Fabryka Rzący i Chmurskiego w Krakowie, za sztuczne wody mineralne i higieniczne. P. Kazimierz Kotowicz w Krakowie, za farmaceutyczne wyroby żelatynowe. P. Aleks. Mańkowski, zarządca apteki Bajera w Przemyślu i właściciel apteki w Sieniawie, za wyroby farmaceutyczne. Michał Dobrewolski w Krakowie, właściciel pierwszej fabryki opatrunków chirurgicznych, za opatrunki.

Medal brązowy rządowy otrzymali pp. L. Czyński z Jarosławia, za wyroby subarków „Graham“ i pierników higienicznych. J. Inhatowicz ze Lwowa, za wyroby kosmetyczne higieniczne. Józef Freysinger, magister chirurgii w Lisku, za krowiankę. Edward Kiernik w Krakowie za wyroby kosmetyczno-higieniczne. Kasper Mołęcki w Krakowie, za wyroby piernikarskie. St. Kowalski i Wł. Beldowski, aptekarze w Krakowie, za wyroby żelatynowe i farmaceutyczne. Felicyan Szybalski z Morawicy, za uprawę roślin lekarskich. Porfiry Zieniewicz, aptekarz w Brzostku, za zioła lekarskie. Lachowicz, mag. farmacji w Krakowie, za przetwory farmaceutyczne. Alfred Biason w Krakowie, za narzędzia chirurgiczne i ortopedyczne. G. E. Delaval w Grybowie, za przyrządy ratunkowe i wózek dla chorych „Nonpareil.“ Zakłady zdrojowo-kąpielowe w Rymanowie i Lubieniu.

Medale brązowe krajowe otrzymali pp.: Konstanty Kordanowski w Warszawie, za ekstrakt miodowo-ziolowy i karmelki miodowo-ziolowe. Bolesław Pinkowski, aptekarz w Strzelnie (w W. Ks. Poznańskim), za esencje żółdkową Kaszubską. Ludwik Seeling w Izdebniku, za jarzyny suszone. Józef Trąbceński z Winiar pod Kaliszem, za wyborny ekstrakt słodowy. Antoni Solkowski z Krysowic pod Mościskami, za bulion. Hugo Nitritt, aptekarz w Krynicy, za wyroby leczniczo-kąpielowe i farmaceutyczne. Feliks Sobierajski, aptekarz w Krakowie, za wyroby farmaceutyczne. W. Trzciniński et J. Urbanowicz w Warszawie, za wyborne wyroby farmaceutyczne i środki opatrunkowe. Jan Lebensztajn na Zwierzynicy pod Krakowem, za gorczycznik (synapisma). Dr. Julian Czyrniański, za aspirator żółdkowy. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie, za skrzynki i przyrządy do ratowania. Rudolf Mann we Lwowie, za bandaże. Chrzastowski w Warszawie, za łóżko składane. Kosydarski w Krakowie, za wyroby blacharskie, zastosowane do celów leczniczych. Wincenty Eminowicz, c. k. porucznik, komendant kolumn sanitarnych I korpusu i naczelnik straży ogniowej w Krakowie, za wzorowy, umiejętny i energiczny zarząd temi kolumnami.

Listy pochwalne otrzymali: pp. Feliks Idzikowski z Warszawy, za zęby sztuczne. L. Malewski ze Lwowa, za wyrób korków. Zygmunt Piwko huta szklana w Majdanie górnym, za naczynie szklane farmaceutyczne. Ludwik Wisłocki, aptekarz w Jarosławiu. Dr. Ludwik Wiszniewski w Krakowie za ławkę szkolną. Roman Jakubowski, aptekarz w Nowym Sączu. Ferdynand Turliński restaurator w hotelu „pod różą“ za wyborne konserwy i buliony. Lesiecki, urzędnik zarządu szpitala św. Łazarza w Krakowie. Zakłady zdrojowo-kąpielowe: w Swoszowicach, Rabce i Wysowie.

Dziś między godziną 5 a 6-stą grać będzie p. Dr. Franciszek Bylicki w pawilonie głównym na fortepianie Woronieckiego z Przemysła. Wstęp bezpłatny.

Komitet zawiązany w celu przyjęcia węgierskich gości odbył onegdaj posiedzenie, na którym przedewszystkiem wzmocnił się aż do liczby trzydziestu, obywatelami z różnych warstw społeczeństwa naszego, zaproponowanymi przez posła dra Zolla.

Przyjazd Węgrów ma nastąpić w dniu 21 września br. po południu. Komitet oczekiwać ma na dworcu. Po powitaniu udadzą się goście w pochodzie tryumfalnym przez bramę i roudel Florjański — burmistrzowie i tychże zastępcy będą gośćmi miasta w „Grand hotelu“; jak na teraz w program przyjęcia wprowadzono zwiedzanie wspólne Wawelu, wycieczkę na kopiec Kościuszki, wycieczkę do Wieliczki, wspólny obiad, teatr paré z przedstawieniem „Kościuszki pod Racławicami“ i obrazem z żywych osób z „Jenerała Bema w Siedmiogrodzie“.

Znakomici są niektórzy korespondenci pism warszawskich. Oto jeden z nich umieszcza w „Gazecie Warszawskiej“ krótki, stuwierszowy ustęp, o wystawie Sztuki Polskiej, w którym czytamy, że Gadomski wystawił „Zachwycecie“ i „Farysa“ (ma być Zachwycecie Parysa), że Marceli Gujski wystawił ośm „prześlicznych biustów“ (korespondencja pisana 4-go, a pierwsze trzy biusty nadeszły onegdaj), — „istna to galeria piękności“, dodaje korespondent, — dalej czytamy że Lipiński dał „Kalinę“ i „Matkę Boską“ (Lipiński umarł w r. 1882 czy 3-cim), że Rygiel dał „Modelkę“ (jest dopiero zapowiedziana i niewiadomo czy przyjdzie) itd.

To się nazywa pisać korespondencje! Podobne one są do tych telegramów „Kurjera Codziennego“ i „Warszawskiego“ które donosiły o przyjęciu pary cesarzewiczowskiej na Podgórzu, do czego, jak wiadomo nie przyszło, lub o zwiedzaniu przez nią muzeum i powitalnych mowach tamże, na dzień przed owem zwiedzeniem i owemi mowami.

Francuski c. k. uprzyw. młyn parowy firmy S. Gall i synów w Tarnopolu pięknie się reprezentuje na naszej Wystawie. Jest to największy młyn parowy na Podolu galicyjskim. Założony w r. 1872 na wzór słynnych młynów peszteńskich, przewyższa je dziś dokładnością produkcji, wydaje bowiem mąkę daleko białszą od węgierskiej. Młyn ten nie ustaje na drodze postępu, wszelkie praktyczne innowacje w dziale młynarstwa wprowadza natychmiast u siebie, nie żałując wkładów na maszyny najlepszej i najnowszej konstrukcji, Pracują w nim dwie maszyny parowe, każda o sile 140 koni, posiada 16 par kamieni francuskich, 16 par walców. Rocznie miele 150,000 cent. pszenicy i 15,000 żyta, zatrudniając 120 ludzi i urzędników. Produkty młyna S. G.lla rozchodzą się nie tylko po całej Galicyi ale znajdują odbyt w całej prawie Europie, czego dowodem, że młyn ten, oprócz składów w kraju, posiada je na Szląsku, w Czechach, w Morawji, Niższej Austrii, w głównych miastach Rosyi, Niemiec, Turcyi, Francyi, Hollandyi, Anglii i Szwajcarii, rywalizując skutecznie z produktem zagranicznym.

Na naszej Wystawie firma ta przedstawiła próby mąki, grys i grysiku w woreczkach i szklanych klozszach, które uwagę znawców powszechnie zwracają. W pomoe młynowi przychodzi sam materiał, który stanowi głośna pszenica podolska. Wyrabiając z najlepszych jej gatunków, otrzymała firma szerokie uznanie będąc premiovana nie tylko na Wystawach krajowych we Lwowie i Pradze czeskiej, ale i na wielkich światowych międzynarodowych wystawach w Paryżu i Berlinie. — Reprezentantem firmy w Krakowie jest p. O. Schauer.

W osobnym pawiloniku w stronie pawilonu przemysłu domowego rozłożył swe wyroby piernikarskie p. Zygmunt Litwiński ze Lwowa. Nie urządza on sztucznej reklamy, nie twierdzi, że jego pierniki pomagają na suchoty (co wyczytać można w pewnej broszurze rozdawanej na placu Wystawy), ale stara się o dobroć wyrobu. Już na zeszlrocznej wystawie czerniowieckiej otrzymał pierwszą nagrodę: medal srebrny za doskonałe cukry i pierniki, oprócz bowiem produkcji pierników, p. Litwiński wyrabia cukry deserowe z najlepszymi smakami, macypaniki, kwiaty do ozdabiania tortów, konfitury itd. Powszechną uwagę zwraca obrzydliwy piernik 50 kilo ważący. Pierniki są rozmaitego kształtu i gatunku, wanilowe, z masą orzechową, fruktowe czyli fru-fru i t. d. Kraj nasz zawsze był głośnym z wyrobu pierników, przez wieki całe toruński piernik rozchodził się jako przysmak po Europie. Dobrze, że ten przemysł starannie pielęgnowujemy, co wpływa na rozwój pszczelnictwa, będącego potężną gałęzią węgierskiego gospodarstwa.

FABRYKA PERFUM I WYROBÓW KOSMETYCZNYCH
Edwarda Kiernika

magistra farmacji

Kraków, Rynek, l. 20, pałac ks. Jabłonowskiej.
NA WYSTAWIE PAVILON GŁÓWNY NA LEWO, DZIAŁ II GRUPA II-ta.
poleca:

ako NOWOŚĆ perfumy: Bukiet królewski, Bukiet z kwiatów krajowych i Wodę krakowską (szczyt dobroci) oraz Sulfidon (Regenerateur) do przywrócenia siwym włosom koloru naturalnego
Wszelkie inne farby do włosów, wąsów i brody, pomady w płynie i fixatury do farbowania i oczyszczania, oraz wszelkie przybory do tego w wielkim wyborze.

Zamówienia z prowincyi wyseła się odwrotną pocztą.

NAKŁADEM
K. BARTOSZEWICZA

wyszły świeżo
RYSUNKI I SZKICE

polskich malarzy

odbijane sposobem autograficznym

Cena zeszytu (20 rysunków) 1 złr.

Koncesyonowany Zakład Pogrzebowy

A. Szafranski

ul. Kopernika (Wesoła) Nr. 32.

urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych rozmiarów

i posiada skład wszelkich przyborów pogrzebowych.

Telegramy: A. Szafranski, Kraków.

Dla kaszlących i osłabionych
Ekstrakt i Karmelki

Miodo-Ziołowo-Słodowe

FABRYKI „LELIWA“

w Warszawie ul. Zgoda Nr. 6

Znajdą się na Wystawie Krakowskiej

DO SPRZEDANIA PO CENIE WARSZAWSKIEJ

W skutek wyjazdu do odnajęcia 5 pokoi i kuchnia od 1 października.
Na sprzedaż umeblowanie 5 pokoi.
Wiadomość Krzysztofory II piętro.

NAWOZY

WINOGRONA STOŁOWE
codziennie świeże
w 5 klg. paczkach opłaconych.
rozsyła za pobraniem pocztowym
po złr. 1 ct. 60 Frankl & Comp.
Werschetz (Węgry)

sztuczne
SUPERFOSFATY
pojedyncze (jednostronne) i
w wszelkich możliwych kom-
pozycjach, makę z kości pa-
rzonych, makę z żużli Tho-
masa mialko mieloną, oraz
kainit i wszelkie sole potazo-
we ofiaruje po możliwie ni-
kiej cenie

Dr. Roman May

fabryka chemiczna w Staro-
łęce pod Poznaniem

NB. Podczas Wystawy Krajowej
rolniczo-przemysłowej przyjmuje się.
wszelkie zlecenia na miejscu Wystawy

Mam zaszczyt zawiadomić
Szanowną P. T. Publiczność, że
otrzymałem wielką ilość

Papieru listowego

z kopertami i bez, jakoteż i

Biletów wizytowych

w różnych kształtach i jakości
i wykonuję druk na tychże po
cenie nadzwyczaj niskiej.

A. Koziński
właściciel drukarni, ul. 21 Szewska.

„GAZETA LEŚNA“

dla Królestwa, Cesarstwa, Galicji i ziem polskich pod rządem Pruskim. Gene-
ralny czyli jedyny organ w języku polskim wychodzi z Poznaniu, dwa
razy na miesiąc to jest 1 i 15 każdego miesiąca w objętości 2—4 arkuszy druku.
Prenumerata roczna w Królestwie i Cesarstwie 6 rs., w Galicji 6 złr., w Prusach
na wszystkich pocztach kwartalnie 2 mk. 50 fen. Program wydawnictwa jest: po-
tęp, kultura, gospodarka, zwierzyna, sprzedarz i hodowla drzewa, przemysł drzewa,
ułatwienie sprzedaży detalicznie i w całości, unormowanie cen podług prowincyi,
gubernii i powiatów ze względów na komunikacyą, obrona właścicieli lasów od
wyzyskujących kupców, dostarczanie pożyczek na lasy z umiarkowanemi procen-
tami i t. d.

Wzywamy zatem wszystkich właścicieli lasów do prenumeraty, zarazem do wy-
pełnienia urzędownie od nas drukowanego prospektu gatunków drzewa, ceny, ko-
munikacyi i objętości. Prospekt ten ma nam posłużyć do unormowania całej
gospodarki leśnej i zestawienia taryfy.

Redakcyja i Administracyja „Gazety Leśnej“

w Poznaniu, ul. Półwiejska l. 9a.

NIAGARA
powieść o 130 kobietach LEONA GOZLANA
wyszła nakładem księgarni K. Bartoszewicza w Krakowie
i jest do nabycia po cenie 80 ct. za egzemplarz,
z przesyłką pocztową 90 ct.

Kursy pieniędzy i papierów publicznych. Kraków, 15 Września 1887.		placa	žadaja
Ruble rosyjskie papierowe za 100	111 —	111 75	
Marki niemieckie	61 25	61 75	
20-frankówki za sztukę	9 90	10 —	
Oblięi:			
Za 100 złr. wartości imiennej oprócz kuponu bież.			
Galic. obligacye indemniza- cyjne	104 25	105 25	
4 1/2% gal. pożyczka krajowa	95 —	96 —	
5% oblig. komun. gal. banku krajowego	100 —	100 75	
Listy zastawne:			
4 1/2% listy gal. banku kra- jowego	95 50	96 25	
5% galic. Tow. Kred. Ziem.	101 25	102 —	
4 1/2% galic. Tow. Kred. Ziem. nieokr.	98 50	99 25	
4% galic. Tow. Kred. Ziem.	95 75	96 50	
41 lat	93 —	93 50	
4% galic. Tow. Kred. Ziem. 56 lat	92 —	92 50	
6% galic. Zakł. Kred. Ziem. 36 lat	98 25	99 25	
5% galic. Banku Hipot. z 10% premi	103 —	104 —	
5% galic. Banku Hipot. bez premi	99 75	100 50	
Losy:			
Miasta Krakowa	18 —	19 —	
„ Stanisławowa	29 75	31 —	
Warszawa, 15 Września 1887.			
Za 100 — Rubli wart. imie i oprócz kup. bież.			
5% listy Tow. Kred. Ziem. I. serye duęe	101 —	101 75	
4% listy likwidacyjne	92 50	93 50	
Telegramy:			
Wiedeń, 15 Września 1887.			
Renta wspólna pap. opod. 81-60 Akcyje kre- dytowe 282 —, Dukaty 5-94			
Berlin, 15 Września 1887.			
Guldeny austriackie 162-50, ruble 180-25			

Pociągi na kolejach żelaznych.
od 1go Czerwca br.

Odchodzą z Krakowa:

Do Lwowa: osobowy o g. 10-46 rano, po-
spieszny o g. 9-26 wieczór, mieszany 10-57
wieczór, kurierski o g. 7-59 rano.
Do Rzeszowa i Tarnowa lok. o 6-12 rano.
Do Wieliczki: o g. 11-15 przed poł.
Do Wiednia: pociąg kurier. o 6-55 rano,
9-37 wieczór, pociąg osob. o 5-37 rano,
9-20 przed poł., 3-00 po południu.

Przychodzą do Krakowa:

Ze Lwowa: osob. 2-33 popoł., mieszany
o g. 5-07 rano, pospieszny o g. 6-48 rano,
kurier. o g. 9-38 wieczór.
Z Rzeszowa: lokalny o g. 8-20 wieczór.
Z Wieliczki: o g. 7-35 wieczór.
Z Wiednia: pociąg kurierski o g. 8-48
wieczór, pociąg osobowy o g. 9-46 rano
i o g. 9-50 wieczór.
Z Prus: osobowy o g. 5-00 popoł. ku-
rierski o g. 8-48 wieczór i osobowy o g.
9-50 wieczór.
Z Warszawy: osobowy o g. 9-46 rano,
osobowy o g. 5-00 popoł., kurierski o g.
7-25 rano

Pociągi na kolei Transwersalnej.

Odchodzą z Podgórzka Płaszowa:

O godzinie 8 minut 28 rano do Skawiny
Oświęcimska, Suchy, Żywca, Nowego Sącza
Zagórzka
O godzinie 4 min. 34 po poł. do Skawiny-
Oświęcimska
O godzinie 7 min. 8 wieczór do Suchy, No-
wego Sącza, Zagórzka.

Przychodzą do Podgórzka Płaszowa:

O godzinie 9 min. 12 rano z Zagórzka, No-
wego Sącza, Suchy.
O godzinie 10 min 48 przed południem
Skawiny, Oświęcimska.
O godzinie 7 min. 3 wieczór z Oświęcimska,
Zagórzka, Nowego Sącza, Suchy, Żywca.

WYSTAWA MASZYN ROLNICZYCH

Claytona & Schuttlewortha

w własnych magazynach
Kleparz, ulica Krzywa i Krótka Nr. 1
(między Rynkiem Kleparskim a ulicą Długą)
otwarta codziennie wyjąwszy świąt od 8—12 i 2—6.
WSTĘP BEZPŁATNY.

Biuro: Rynek Nr. 34.

S. MIKUCKI.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIEŁOWY W SWOSZOWICACH

I mila od Krakowa.

Otwarty przez miesiąc Wrzesień.

Ceny kąpieli niższe.

FILIA wiedeńskiej fabryki ubiorów męzkich i dzieciennych Heilmana Kohna i Synów

w Krakowie przy ul. Grodzkiej l. 9 I sze piętro, we Lwowie ul. Teatralna l. 1, w Czerniowcach Rynek główny Nr. 11, w Bielsku i Pilźnie (Czechy),
poleca Szanownej P. T. Publiczności swój

SKŁAD

bogato zaopatrzonej w wielki wybór na sezon jesienny i zimowy a mianowicie: ubrania salonowe, frakowe, tużurkowe, żakietowe i marynarkowe: — zarzutki, menżyków, płaszcze do podróży, haweloki, surduty angielskie, kamizelki pikowe, paltoty, futerka, futra do podróży i t. p.

oraz wielki wybór ubrań dzieciennych po fabrycznych cenach.

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się zapamiętać nazwisko firmy i numer domu, w którym się magazyn znajduje.

KOTLARNIA i WYRÓB MASZYN JANA OCHSNERA w Białej.

Ozdobiona Srebrnym Medalem na Wystawie w Bielsku i Biale.

Poleca najnowsze uprzywilejowane przyrządy gorzelnicze do użytku spożywczego przedniego spirytusu wprost ze zacieru.

Zalety tychże:

Bardzo szybki odpęd, wysoka stopniowość produkcji od 95—96% Tr., najniższe zużycie pary i wody, pojedyncza konstrukcja, łatwa manipulacja, wywary absolutnie bez alkoholu, zupełne bezpieczeństwo; każdy istniejący aparat dęty (bankowaty) może małymi kosztami na takowy być przerobiony.

Również polecam postępowanie w zacierze, względnie rozpuszczaniu krochmalu w parniku Henzego do najwyższego wyzyskania materiału zaciernego na kilogram krochmalu 60—62 L% spirytusu włącznie ze słodem.

Dalej przedzacierniki z przyrządami do zacieru i chłodzenia najnowszej konstrukcji, parniki Henzego, płuczarnie karloffi, Elewatory, miazdźalnie słodu najnowszej konstrukcji, pompy, do użytku gorzelniczego wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje zupełne urządzenia gorzelni jako też rekonstrukcje starszych zakładów

Świadectwo.

Panu Janowi Ochsnerowi fabrykantowi wyrobów metalowych w Białej — poświadczamy niniejszem, że tenże w roku zeszłym dostarczył nam do naszej gorzelni w Szowsku zacierownika kolumnowego i takowe ustawił, który zamierzonemu celowi zupełnie odpowiada i z zadania swego się wywiązuje.

Wyrabiamy na tym aparacie, czysto i dokładnie sporządzonym, 94° gradusowy czysty okowit spożywczy i delikatny, i możemy aparat ten pod każdym względem jak najlepiej zalecić.

Czerce dnia 13-go Sierpnia 1887.

Za Admini-tracę Dobr książąt Czartoryskich
F. Kinda.

Fabryka papy ogniotrwałej

w Tarnowie,

POLECA SWOJE WYROBY:

Pape za 1 metr □ 3 kilogramy ważący 25 centów.
Płyty izolacyjne asfaltowe za 1 kilogram 5 centów.

Wrzosek i Skrzypiec.

Pieśni polskie

najlepszy zbiór utworów patryotycznych
wyszedł w trzecim eleganckim wydaniu nakładem
KSIĘGARNI K. BARTOSZEWICZA w KRAKOWIE.

Cena egzempl. gustownie oprawnego z wybielaniem 1 złr., (pocztą 1 złr. 15 ct.

Bieliznę męską, Krawaty, Skarpetki otrzymał w wielkim

wyborze i poleca **KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI,**

Kraków — Sukiennice, 24.

Ceny bardzo niskie.

ANTONI ROZMANIT

KRAKÓW

FABRYKA PAROWA

Cykoryi, Surogatów kawy
i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem.

Wyrabia z produktu surowego
własnej plantacji wszelkie gatunki Cy-
koryi i sztucznej kawy, odznaczające
się bogactwem części pożywnych, tu-
dzież doskonałym smakiem i zapachem.

FABRYKA poleca przedewszystkiem:
Surogat kawy w pudełkach (Sufiadki)
Surogat kawy w szklankach.
Kawę śrutową francuską Rozmanita.
Cykoryę krakowską gorzką.
Kawę figową.
Cykoryową kawę perlową. (Nowość!!)
Kawę krakowską w skrzyneczkach
wyborową

Na wystawie własny pawilon.
Do nabycia we wszystkich znaczej-
szych sklepach.

NAJNOWSZY PŁUG SZUFLOWY

z ukośnemi kołami.

Może być użytym tak w celach
gospodarstwa domowego, jako
przy robotach wykupu ziemi, od-
miatania śniegów z ulic, dróg pu-
blicznych.

Wymieniony pług jest do
sprzedania wraz z przywilejem.
Zamówienia przyjmuje według ży-
czenia, na pociąg o 1, 2 lub 4 ma
kołmi. — Wszelkie rekonstrukcje
wykonawca sam obejmuje.

Przywilej jest umieszczonym
u pługa na Wystawie.

Bliższa wiadomość u p. Prü-
wera na Wystawie.

KILKA UWAG

o nauce języka francuskiego w c. k. szkołach
średnich i prywatnych.

Skreślił CZESŁAW CZYŃSKI.
Cena 20 ct.

Skład główny w księgarni S. A. Krzyżanow-
skiego w Krakowie.

Przewodnik po KRAKOWIE K. Bartoszewicza

jest do nabycia po cenie 40 ct., z chrom. planem miasta po 70 ct.
za egzemplarz.

Drobne ogłoszenia.

Za drobne ogłoszenia płaci się za 1 raz takse
10 ct. i po 1 cencie od wyrazu, za razy następne
takse 5 centów i po pół centa od wyrazu.

Salon mód praktycznych

w Krakowie, ulica Mikołajska l. 6, zaopa-
trzonej w wybór materiałów na suknie. Pra-
cownia skutecznie zamówienia w najkrót-
szym czasie.

Zawiadamia się osoby interesowane,
że trzy patentowane wo-
zy meblowe są do wynajęcia pod transport
mebli i sprzętów domowych w kierunku Wie-
dnia. — Wiadomość w kaurtorze K. Wentzla
w Rynku.

Bona Fröblanka, poszukuje posady w miej-
scu lub za graucią. Łaskawe zgło-
szenia uprasza się pesyłać pod lit. M. R.
Kraków, Wolska Nr. 9.

Para koni (wałachów) kasztanowatych
zaprzęgowych i kuc kary
do sprzedania. Wiadomość u portyera ulica
Karmelińska Nr. 38.

Mieszkanie do wynajęcia od 1 paź-
dziernika 1887 przy ulicy
św. Anny pod l. 9 4 pokoje frontowe i ku-
chnia na I piętrze. — 4 pokoje frontowe
i kuchnia na II piętrze.

Najlepszy lakier polyskujący i
prędko schnący
na podłogę w oryginalnych puszkach. — BI-
BUŁKA prawdziwa paryska do papierosów
Mais lub Houblon Abadie w arkuszach po-
leca handel pod firmą H. KRETSCHMER
w Krakowie, róg rynku i ul. Szewskiej.

Pieniędzy dostać mogą prywatni i woj-
skowi, także na prowincyi,
od 300 zwyż na 1—10 lat. w małych ratach
spłacalnych. Adres: J. Gurré Credit-Ge-
schäft, Graz.